

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnoś-
niem do domu i na prowincji rocznie Mk. 21, pół-
rocznie Mk. 10,50, kwartalnie Mk. 5,25, mie-
secznie Mk. 1,75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Wtorek, 20 listopada 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-jej w tekście
mk. 1,75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekro-
logja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia
zwycz. 50 f. za wiersz pet. Drobnie po 7 f. za wyraz

Przegląd polityczny.

Łódź, 20.XI. 1917.

Tydzień ubiegły odznaczył się przesileniami gabinetowymi w państwach koalicji. W Anglii zachwiało się stanowisko Lloyd'a George'a, przeciw któremu wystąpiła prasa angielska z ciężkimi zarzutami, z czego wnioskować było można, że na najbliższym posiedzeniu Izby gmin premier angielski będzie miał trudne terminy do przebycia. Szczególnie ostro występowały „Westminster Gazette”, organ lorda Asquitha, zbliżony do sfery dżwerskich, tudzież cała prasa lorda Northoliffa, który, jak wiadomo, jest właścicielem wielu najpoważniejszych, najpopularniejszych dzienników w Anglii. Ostatnie atoli depeze z Londynu donoszą, że przesilenie gabinetowe w Anglii zostało już zażegnane. Jako kandydata przeciw George'owi, wymieniano Churchila, który był oficjalnym przedstawicielem Anglii na konferencji w Rappallo, na której postanowiono utworzyć jednolity front zachodni. Churchill będzie przedstawicielem Anglii na projektowanej konferencji koalicji we Francji, która zebrać się ma w tych dniach w Wersalu, pod Paryżem.

We Francji po upadku gabinetu Painlevé, po dłuższych wahanjach doszedł do władzy Clemenceau, zwolennik prowadzenia wojny aż do ostateczności.

Pierwszym zadaniem jego rządu ma być utworzenie jednolitego dowództwa na froncie zachodnim, obejmującym wojska francuskie, angielskie, włoskie i amerykańskie.

Co do tego dowództwa Clemenceau zaproponował ma warunki, daleko ostrzejsze, niż zaproponowane w Rappallo. Socjaliści francuscy wystąpili ostro przeciw gabinetowi Clemenceau, którego uważają za człowieka, groźnego dla Francji, zbyt stanowczego i nieugiętego w przeprowadzeniu powziętych planów.

Clemenceau sformował swój gabinet w składzie następującym: Clemenceau — prezes ministrów i minister wojny, Neil — minister spraw wewnętrznych, Klotz — minister finansów, Georges Legues — minister marynarki, Clementel — minister handlu, Clavelle — minister robót publicznych, Loucheur — minister amunicji, Lafters — minister oświaty, Henri Simon — minister kolonii.

Następnie Clemenceau przedstawił Poincarému nowych kandydatów uzupełniających jego gabinet, mianowicie Wiktora Borel, aprowizacja i rolnictwo, oraz Jonnarta — blokada i tereny okupacyjne.

Z Rosji nadeszły niezwykle sensacyjne wiadomości o stanowczym zwycięstwie maksymalistów, którzy odwołali rząd Rosji. Wojska ich zajęły Gieczynę. Według jednych wiadomości Kiereński z 5000 wierznych mu żołnierzami cofnął się ku Noworodniowi, według innych zbiegł. Lenin jest panem Petersburga. Utworzył on już nowy rząd złożony wyłącznie z maksymalistów.

Opanowali już oni Moskwę gdzie sięczyli zacięte walki ze zwolennikami Kiereńskiego.

Bezpośrednim następstwem zwycięstwa maksymalistów jest zerwanie stosunków z koalicją, której ambasadrowie nie uznali nowego rządu Lenina i gotują się do opuszczenia Petersburga.

W Petersburgu działy się rzeczy okropne: rozzuchwalone tłumy robotników, żołnierzy i tłuszcza przestępców, wypuszczonych z więzień, rabowały mieszkania prywatne, napadali lepiej ubranych przechodniów na ulicach. Ermitaż zrabowano doszczętnie. Są to bogate, wielkimi gromadzone zbiory cennych przedmiotów sztuki, pamiątek historycznych, trofeów wojennych, broni starożytnej i t. p. Jest to bardzo poważna strata dla nauki. W Ermitażu petersburskim było też wiele pamiątek historycznych, wywiezionych w różnych czasach z Polski przez dawne rządy carskie.

W Finlandii socjaliści opanowali gmach sejmku, telegraf, pocztę i inne urzędy. Sejm finlandzki rozwiązał i rozpisali nowe wybory z wyłączeniem żywołów burżuazyjnych. Słowem w całej Rosji zapanowały żywioły skrajnie rewolucyjne.

Hasła, rzucone w szerokie masy włościactwa, sfery robotnicze i w ogóle w środowisko ludu rosyjskiego, mianowicie: natychmiastowy pokój i rozdanie ziemi skarbowej, tudzież odebranej obszarnikom, dały maksymalistom olbrzymie poparcie. Jest też rzeczą wielce prawdopodobną, że maksymaliści czas jakiś utrzymają się u władzy.

Jednakowoż wcześniej czy później nastąpi zmiana rządu, tym razem prawdopodobnie o charakterze reakcyjnym, czego oznaki już się ukazały. Jak donoszą bowiem ostatnie depeze, nadesłane z Wiednia, w kwatery atamana kozaków, gen. Kalešina, pojawił się wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, którego Kalešin obwołał hetmanem kozackim i przyrzekł mu, że jeżeli się uda pokonać maksymalistów, to obwoła go regentem państwa i przywróci monarchię. Jakikolwiek atoli rząd dojdzie do władzy, najważniejszym jego zadaniem musi być zawarcie jak najrychlejszego pokoju.

Pożądanie pokoju stało się w Rosji powszechnym pragnieniem, przytem bez zawarcia pokoju zaszczętnego, rząd nie opanuje wewnętrznego chaosu, jakiego widownią stała się obecnie Rosja.

To pragnienie pokoju ogarnęło wszystkie ludy świata, znużone przedłużającą się wojną. Z Zurychu, w Szwajcarii, donoszą o krwawych zaburzeniach, wywołanych przez socjalistów, domagających się zakończenia wojny. Zwrócili się one głównie przeciw fabrykom amunicji, dostarczającym jej państwu zagranicznym. Doszło do stawiania barykad na ulicach i krwawej walki z policją, która jednak niezdolna stłumić zaburzeń. Wezwano do pomocy wojsko, które również nie mogło pokonać rebeliantów i dopiero kawalerja rozpedziła burzycieli.

Jest to znamienne oznaka chwili bieżącej, silnie podkreślająca ogólne pożądanie pokoju, którego nie ujarzmi nawet energiczny Clemenceau, zapowiadający energiczną akcją na rzecz walki do ostateczności i ostre środki przeciw, jak ich nazwa, burzycie-

lom spokoju, pacyfistom różnych od-cieni.

Wogóle wchodzimy w nową fazę wojny powszechnej, fazę bardzo ciekawą, bo prowadzącą ku jej zlikwidowaniu.

St. Łp.

Niemiecka służba pomocnicza.

Niemiecka Rada związkowa za zgodą komisji, wybranej przez parlament, wydała nowe przepisy, które mają służyć do dania podstawy dla zaostrzenia obowiązku do służby pomocniczej. Dawniejsze rozporządzenie rady związkowej dozwalało na liczne wyjątki, aby nie potrzebowały się zgłaszać takie osoby, które już są czynne w służbie pomocniczej, i aby w ten sposób oszczędzić pracy władzom, przyjmującym zgłoszenia. Z tego powodu powstały nieporozumienia. Nowe rozporządzenie, ogłoszone w „Dzienniku Poznańskim”, ma uzupełnić przepisy dawniejsze.

Na publiczne wezwanie władz miejscowych mają się zgłosić w przepisany termin do urzędu, wymienionego w wezwaniu:

1) Wszyscy obywatele Niemiec, którzy się urodzili po 31-m marca 1858 r. i ukończyli siedemnasty rok życia, o ile nie należą do wojska czynnego albo do czynnej marynarki, albo na podstawie reklamacji są tymczasowo zwolnieni od służby w wojsku lub marynarce.

2) Wszyscy obywatele monarchji austriacko-węgierskiej, którzy się urodzili po 31-m marca 1858 r. i ukończyli siedemnasty rok życia, jeżeli mieszkają, albo mają zwykły pobyt w Rzeszy niemieckiej i nie należą do wojska czynnego albo czynnej marynarki.

Nowe rozporządzenie rady związkowej zatem nie dozwala na wyjątki, przyznane w rozporządzeniu z d. 1 marca r. b. Z zasady przepisano zgłoszenie się osobiste, jednak dozwolone jest zgłoszenie piśmienne, jeżeli przepisany formularz jest prawidłowo wypełniony i wcześniej przedstawiany. Formularze wydała urząd, przyjmujący zgłoszenia. Tego, kto piśmiennie się zgłosił, może władza miejscowa wezwać w razie potrzeby, w celu uzupełnienia szczegółów.

Nowy jest przepis, że na wezwanie przewodniczącego komisji, powołującej do służby, trzeba się stawiać osobiście, odpowiadać na pytania przewodniczącego, albo jego zastępcy i poddać się badaniu lekarza, wyznaczanego przez przewodniczącego komisji, jeżeli takie badanie jest potrzebne w celu stwierdzenia fizycznej zdolności do pewnej pracy.

W celu uzupełnienia wykazów mają się zgłosić osobiście do kompetentnej komisji powołującej: 1) wszyscy obywatele Niemiec, którzy jeszcze nie ukończyli lat 60 i po upływie terminu, wyznaczonego przez władzę miejscową do ogólnego nowego zgłoszenia, wystąpili ze służby wojskowej albo marynarskiej z innych przyczyn, aniżeli wskutek reklamacji; 2) wszyscy w obrębie Rzeszy niemieckiej mieszkający obywatele Niemiec i monarchji austriacko-węgierskiej, którzy po upływie terminu, wymienionego pod № 1. ukoń-

czyli 17 lat; 3) wszyscy obywatele Niemiec i monarchji austriacko-węgierskiej od ukończonych lat 17 do ukończonych lat 60, którzy po upływie terminu, wymienionego pod № 1. przenieśli swoje mieszkanie, albo zwykły pobyt w obręb Rzeszy niemieckiej. Nie potrzebują się zgłaszać ci, którzy należą do czynnego wojska, albo czynnej marynarki.

Podczas obowiązywania tych przepisów wszyscy obowiązani do zgłoszenia się winni, gdy zmieniają mieszkanie albo opuszczają pracę, dotychczasowego pracodawcy, najpóźniej w trzecim dniu powszednim po tej zmianie donieść o niej kompetentnej dla swojego mieszkania, a w razie zmiany mieszkania, kompetentnej dla dotychczasowego mieszkania komisji, powołującej do służby pomocniczej. Przytem należy podać nowe zatrudnienie, nowego pracodawcę albo nowe mieszkanie. Mieszkańców jakiegokolwiek zakładu winien zgłosić jego kierownik.

Zaostrzone dotychczasowe kary za przekroczenie przepisów.

Zjazd przedstawicieli miast.

Wczoraj punktualnie o godz. i pół rano rozpoczęło się w katedrze Sw. Jana uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. kanonika Suligowskiego, który następnie przemówił od stopni ołtarza do zgromadzonych, podkreślając, iż w życiu narodów miasta odgrywają ważną rolę.

Z kościoła zgromadzeni udali się do gmachu Ratusza na pierwsze posiedzenie zjazdu.

W sali posiedzeń Rady miejskiej prezes Suligowski w przemówieniu podkreślił, że Zjazd zaszczycił swą obecnością Jego Dostojeństwo książę Lubomirski. W odpowiedzi zgromadzeni wzniesli trzykrotny okrzyk na cześć Rady Regencyjnej. W dalszym ciągu prezes Suligowski, witając przybyłych, podniósł wagę przeżywanego momentu, znaczenie Zjazdu dla przyszłości, zaznaczając mocno, że otuliści się marzenia ojców i dziadków.

Następnie zastępca prezydenta m. st. Warszawy, inż. P. Drzewiecki wygłosił mowę powitalną imieniem Magistratu i wyrażając wiara, że w myśl tradycji wielkiego Dekerta solidarny czyn zbiorowy miast polskich odpowie istotnym potrzebom nietylko mieszczaństwa polskiego ale i całej ludności niepodległej Polski.

Z kolei radny Patek odczytał depeze powitalne od prezydenta Krakowa dr. Leo i prezydenta Lwowa dr. Rutowskiego.

Mocą dokonanych wyborów do prezydum Zjazdu weszli, jako prezesi, pp. prezes Rady miejskiej z Łodzi — Sulowski, prezes lubelskiej R. m. Bańkowski, prezes R. m. częstochowskiej, Marczewski, prezes Rady miejskiej z Warszawy, Suligowski, zastępca prezydenta m. st. Warszawy Drzewiecki i wiceprezes R. m., dr. Zawadzki.

Na wiceprezesów powołano pp. Rollego (z Krakowa), Skulskiego, Kurcjusza (z Warszawy), Nowickiego, Kurcjusza (z Łodzi), Bucowińskiego i Wyganowskiego.

Przewodnictwo na posiedzeniu wczorajszym objął p. Drzewiecki, powołując na asesorów p. Rollego i Skulskiego.

Na sekretarzystwo wybrano pp.: Brzezińskiego, Bystydzińskiego, dr. Tarczyńskiego, Berensona, Kühna i Toeplitza.

Prezes Suligowski wygłosił referat o urbanizacji miast, omawiając ujawniającą się coraz bardziej wśród ludności tendencję do przetwarzania dotychczasowych organizacji gminnych w organizacje o charakterze miejskim.

Drugi referat „Miasta ze stanowiska wymagań rozwoju” wygłosił p. Ludw. Krzywicki, omawiając następujące tezy: rozrost miast, konieczność przystosowywania do potrzeb miejskich środków dowozu, wzrastającą złożoność zadań i konieczność współdziałania miast dla zapewnienia im najlepszych warunków rozwoju.

Po referatach, dr. Zawadzki odczytał Statut Związku Miast, poczem przystąpiono do rozważania poszczególnych jego punktów. Dalsze posiedzenie o godz. 5 pp.

Kronika

Rada Komitetu Kościuszkowskiego. W celu przedstawienia sprawozdania z działalności wszystkich sekcji zamknięcia rachunków i ostatecznej likwidacji Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego w dniu 27 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) zwołane zostanie ogólne zebranie członków głównego Komitetu Kościuszkowskiego oraz wszystkich poszczególnych sekcji.

Pożądana jest obecność wszystkich pań i panów, którzy brali czynny udział w pracach Komitetu. Zapowiadane zebranie likwidacyjne Komitetu będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Zamykanie sklepów o 6 ej. W związku z rozporządzeniem policyjnym o ograniczeniu konsumpcji gazu i prądu elektrycznego — wszelkie handlowe w niedzielę i dni powszednie zamykane być muszą o godzinie 6 wieczór, z wyjątkiem sobót, w które handel dozwolony jest do g. 8 ej.

Z Stow. nauczycielstwa polskiego. Przy otwartym niedawno łódzkim oddziale Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego zorganizowane zostały 3 sekcje: 1) polonistyczno-historyczna — przewodniczący p. Pfalfer, wice-przewodnicząca p. Wolańska, sekretarka p. Zofia Malczewska; 2) matematyczno-przyrodnicza — przewodniczący prof. Konstancy Wiśniewski, wiceprzewodniczący — prof. Lucjan Sznajder, sekretarz — p. Stanisław Przedziecki; 3) pedagogiczna — pod przewodnictwem dyr. Wacława Kłosa.

Posiedzenia sekcji odbywać się będą w odstępach dwutygodniowych. Prócz tego raz na miesiąc organizowane być mają posiedzenia sekcji poświęconych, poświęcone sprawom szkolnym i ogólnopedagogicznym.

Ze Stow. „Praca”. Pod przewodnictwem prezesa, p. A. Ziętalskiego, odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu Stow. zawodowego robotników przemysłu włókiennego „Praca”, na którym 1) wysłuchano sprawozdania Komisji Międzyzwiązkowej z działalności za miesiąc październik; 2) zatwierdzono sprawozdanie Giełdy pracy za ostatni kwartał; 3) rozważano projekt podwyżek pensji pracowników Stowarzyszenia o 20 do 25 proc. Ostateczne ustalenie normy podwyżek dokonane będzie na następnym posiedzeniu; 4) postanowiono zorganizować chór mieszany przy stowarzyszeniu i w tym celu rozpoczęto przyjmowanie zgłoszeń kandydatów.

Nowe stowarzyszenia. Organizują się w Łodzi następujące nowe stowarzyszenia: związek zawodowy elektromonterów, stowarzyszenie łódzkich robotników przemysłu budowlanego, oraz związek zawodowy stróżów domowych i fabrycznych.

Sanhedryja. Magistrat polecił wypłacić ewangelickiej ochronie dla dzieci w Radogoszczu 2,000 mk. na poczet wyznaczonej zapomogi na rok 1917/18.

Zarząd ochrony im. małż. Hertzów otrzyma 2,000 mk. na rachunek przewidzianej w budżecie na rok 1917/18 sumy zapomogowej.

Narady nad budżetem. Z powodu przedłużających się narad nad budżetem w Radzie Miejskiej, zakończenie tychże spodziewane jest nie wcześniej, niż za 6 tygodni.

O podtrzymanie „Piomyka”. W swoim czasie wdowa po znanym działaczu na polu oświaty, s. p. Mieczysławie Brzezińskim, zwróciła się do zrzeszenia nauczycielstwa polskich szkół początkowych w Warszawie, z prośbą o przyjęcie redagowanego przez nią od stycznia r. b., tygodnika dla dzieci p. u. „Piomyk”.

Zrzeszenie nauczycielstwa przyjęło propozycję p. Brzezińskiej i obecnie po trzymiesięcznej przerwie w wydawaniu pisma, chce przystąpić do pracy. Wobec jednak braku środków, zrzeszenie zwróciło się do Wydziału szkolnictwa Magistratu m. Łodzi, o poparcie usiłowań przez szerzenie pisma w szkołach miejskich i wyznaczenie na bieżący rok szkolny zapomogi na prowadzenie pisma w wysokości 500 mk.

3 grudnia. Podania wraz z dwiema fotografiami, świadectwem z odbytej 3-letniej praktyki, poświadczonym przez lekarzy „odnośnych powiatów, metryki, wnosić należy do 1 grudnia włącznie do Wydziału medycznego, Plac Saski 6, wejście I, pokój 26 w godzinach popołudniowych od 4 — 6.

Erzami na stopień drogisty rozpoczyna się 6 grudnia. Podania z dwiema fotografiami i świadectwem z odbytej 5-letniej praktyki, poświadczonym przez lekarzy „odnośnych powiatów, metryki, jako 21 rok ukończył, również w powyższym terminie wnosić należy do tego Wydziału.

Odłożone zebranie. Wyznaczone na wczoraj w sali Resursy ziemiejskiej ogólne zebranie Stowarzyszenia współdzielczego „Wiosna” nie doszło do skutku wskutek nieprzybycia przewidzianej przez ustawę liczby członków.

Sprawy węglowe. Dotychczas dają się słyszeć ciągle narzekania mieszkańców, że mimo względnie wysokiej ceny, otrzymany z Magistratu węgiel jest lchy. Otóż, ażęby uchronić

6.12 (środa—czwartek) O. P. R., 7.12—10.12 (piątek—poniedziałek lit. S. T., 11.12—12.12 (wtorek — środa) lit. U. V. W., 13.12 — 14.12 (czwartek—piątek) lit. X. Y. Z.

„Z „Uzdrowiska”. Z dniem 26 b. m. rozpocznie się pierwszy sezon zimowy, na który dotychczas przyjęto 30 osób. Pawilony zostały urządzone odpowiednio do potrzeb sezonu zimowego. Ogółem znajduje schronienie w „Uzdrowisku” w roku bieżącym około 400 rekonwalescentów.

Ze związków i stowarzyszeń.

Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców. Wczoraj, o godz. 8 ej wieczorem, pod przewodnictwem prezesa, p. Jana Nowosielskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, na którym postanowiono zwoływać posiedzenia zarządu w każdy poniedziałek, o godz. 7 i pół wieczorem.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 25 b. m., o godz. 4 ej po poł., urządzona będzie dla członków pogadanka, którą wygłosił prof. Gerne, na temat „Z dziedziny zagadnień ekonomicznych”.

W dniu 23 b. m. 7 ej wieczorem zwołane będzie ogólne zebranie miesięczne członków, na którym rozważana będzie sprawa otwarcia projektowanej szkoły handlowo-niedzielną dla praktykantów handlowych.

Z cechu rzeźników. Z rozporządzenia magistratu w dn. 26 b. m. o godz. 9 ej rano zwołane zostało ogólne zebranie cechu rzeźników. Porządek obrad następujący: odczytanie protokołu z posiedzenia w dniu 12 lipca 1917 r., sprawozdanie z działalności urzędu starszych, sprawozdanie komisji rozdziału mięsa. Na ogólne zebranie w charakterze urzędnika z ramienia magistratu delegowany został p. S. Bocheński.

Ze zw. pracown. fryzjerskich. Związek zaw. pracowników i pracownic fryzjerskich uszadza w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 34, w niedzielę 2 grudnia r. b. o godz. 3 po poł. odczyt o związkach zawodowych.

Z Warszawy.

Zakup żywności dla miast.—Cenny dar.

Onegdaj w magistracie odbył się dalszy ciąg narad przedstawicieli miast w sprawie zorganizowania wspólnego Towarzystwa, mającego na celu zakupy żywności dla miast. Ze strony magistratu warszawskiego w naradzie uczestniczyli pp.: zastępca prezydenta, inż. Piotr Drzewiecki i przewodniczący wydziału zaopatrywania, p. Kazimierz Życki, nadto dyrektor miejskiego Tow. zakupu żywności, inż. Mieczysław Dębski. Przedstawiciele Łodzi zawiadomili, że na zebranie przybyć nie mogą.

Po naradach nad szczegółami formalnymi, podpisanie aktu przystąpienia do Towarzystwa zakupu odłożono do zebrania następnego.

Rada m. st. Warszawy przyjęła ofiarę prezesa Suligowskiego, w postaci biblioteki specjalnej, składającej się z kilku tysięcy tomów, które ujęte są w działu następujące: źródła dotyczące samorządu; gospodarka miejska; przepisy prawa i rozporządzenia rządowe; wydawnictwa szczególne; akta prezesa Suligowskiego w sprawach społecznych.

Dar tej wartości jest prawdziwym dobrodzieństwem dla całego kraju; w bibliotece bowiem każdy, ktokolwiek zechce pracować w dziedzinie gospodarki miejskiej, urzędzeń miejskich; wogóle w sprawach, dotyczących miast, znajdzie właściwe materiały, starannie skatalogowane.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 19-go listopada.

Zachodnia widownia wojny

Po gwałtownych falach ogniwych, podjętych wczesnym rankiem, działalność artylerijska pozostała do południa nieznaczna. Z wyjaśnieniem się pogody po południu znów ożywił się ogień, wzmagając się do znacznej siły w poszczególnych odcinkach między wybrzeżem a Bece-laere.

Wśród innych armji, poza drobnymi walkami w przedpolu, minął dzień bez szczególnych wydarzeń.

Porucznik Buckler, który za swe zasługi bojowe awansował w wicedzielnia na oficera, zestrzelił wczoraj

Obwieszczenie.

Listy intermistyczne 5-procentowych zapisów na dług (Schulderschreibungen) VI. pożyczki wojennej mogą od

26 listopada b. r.

być zamieniane na definitywne listy wraz z kuponami.

Zamiana odbywa się „w miejscu zamiany dla pożyczek wojennych” w Berlinie (Umtauschstelle für die Kriegsanleihen, Berlin W 8 Behrenstrasse 22). Poza tem wszystkie filje Banku Rzeszy posiadające kasę podejmują się aż do 15. lipca 1918 roku bezpłatnego pośredniczenia przy zamianie. Po tym terminie można będzie listy tymczasowe zamieniać tylko bez pośrednio „w miejscu zamiany pożyczek wojennych” w Berlinie.

Listy tymczasowe należy doręczać wraz ze spisami, w których zapisane są według wysokości sum, na które opiewają, a w tej rubryce znów według numerów w godzinach służby przedpołudniowej w wyżej wymienionych miejscach; formularze dla tych spisów otrzymać można we wszystkich filjach Banku Rzeszy.

Firmy i kasy winny doręczone przez nie listy tymczasowe zaopatrzyć na prawo ponad numerem listu w swój stempel firmowy.

Zamiana listów tymczasowych 4 i pół procentowych obligacji skarbowych (Schatzanweisungen) VI. pożyczki wojennej na listy definitywne wraz z kuponami nie może się rozpocząć przed 10 grudnia; specjalne obwieszczenie co do tego nastąpi w początkach grudnia.

Berlin, w listopadzie 1917 r.

Dyrektorjum Banku Rzeszy.

Havenstein. v. Grimm.

— Działalność „Kropki mleka”.

W październiku „Kropka mleka” była czynna w 6-ciu rozdawnictwach. Ogólna ilość dzieci, pozostających pod opieką „Kropki” wyniosła 1,432. Mleka rozdano 14,817 litrów; prócz tego rozdano 53 puszek mleka zgęszczonego i 9 puszek mączki Nestle’a. Matkom, karmiącym dzieci wyłącznie pierśm, wydawano bony na obiady, a dzieciom starsze otrzymywały mleki. Ogólne wydatki wyniosły 11,784 mk. 15 fen., z czego na mleko wydatkowano 9,787 mk. 75 fen. Na wpływy złożyły się pozycje następujące: z ofiar uzyskano 450 mk., od magistratu zapomoga etatowa 2,500 mk., nadetatowa (na rachunek podwyższonego etatu) 10,000 mk. od Komitetu Wschodniego z Berlina 500 mk. Wobec tego zdołano częściowo pokryć niedobory z miesięcy poprzednich, wynoszące 9,205 mk., tak, że na dzień 1 listopada niedobór wynosił już tylko 4,130 mk. 10 fen.

W związku ze spodziewanym podwyższeniem zapomogi z magistratu, „Kropka” przystąpiła do powiększenia ilości korzystających z niej dzieci, doprowadzając każde rozdawnictwo do zamierzonej normy 300, a w przyszłości ma zamiar otworzyć jeszcze jedno rozdawnictwo w północno-wschodniej części miasta.

— Egzamiны aptekarskie. Wydział medyczny przy zarządzie general-gubernatorstwa komunikuje:

Egzamiны na stopień pomocnika aptekarskiego rozpoczyna się w dniu

nió ludność od nadmiaru miału węglowego, jaki otrzymują konsumenci, Magistrat przystępuje do brykietowania miału. W tym celu Magistrat pertraktuje już z kilkoma przedsiębiorcami w tej sprawie, a między innymi zaprojektował otwarcie fabryki brykietów w Rudzie Pabianickiej w miejscowej cegielni mechanicznej. Jeśli próby te dadzą dodatnie rezultaty, to ludności można byłoby dostarczać węgiel w lepszym niż dotąd gatunku.

Wydział węglowy podaje do wiadomości, że rozpoczyna sprzedaż węgla na grudzień i styczeń, zgodnie z rozporządzeniem prezydenta policji z d. 8.11.1917 r. — po 1 korcu miesięcznie, bez względu na mieszkanie. Sprzedaż rozpocznie się:

dnia 21 — 22 listopada (środa — czwartek) — lit. A. B., 23 — 24 listopada (piątek — sobota) lit. C. D., 26 — 27 listopada (poniedziałek — wtorek) lit. E. F., 28 — 29 listopada (środa — czwartek) lit. G. H., 30.11 — 1.12 (piątek — sobota) lit. I. J. K., 3.12 — 4.12 (poniedziałek — wtorek) lit. L. M. N., 5.12 —

Podziękowanie,
Wszystkim którzy raczyli oddać ostatnią posługę
b. p. Minie z Dobrzyńskich Kosształowej
wyraża niniejszym serdeczne podziękowanie pozostała w smutku
Rodzina.

†
GUSTAW BERNDT,

47-letni pracownik firmy L. K. Poznański,
przeżywszy lat 47, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł
dnia 20 listopada 1917 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 b. m., t. jest
we środę, o godz. 2 po poł. z domu żałoby Konstany-
nowska Nr 20, o czem zawiadamia pozostała w smutku

Żona.

1 samolot nieprzyjacielski i 2 balony
na uwieży, odnosząc w ten sposób 27,
28 i 29 zwycięstwo w powietrzu.

Wschódnia widownia wojny
oraz
Front macedoński.

Żadnych większych operacji bo-
jowych nie było.

Włoska widownia wojny.

Na północy-wschód od Asiago
nieprzyjaciel ponowił swe bezowocne,
a obfite w straty natarcia, chcąc od-
zyskać utracone wyżyny.

Między Brentą a Piave dni o-
statnie przyniosły wojskom sprzy-
mierzonym w trudnych walkach gór-
skich nowe sukcesy. W przycię-
wanych, już z natury silnych, stano-
wiskach, usiłowali włosi obronić prze-
ciw nam każdą pędź ziemi. Prze-

ciwko nacierającym oddziałom rzu-
cili oni do boju świeżo sprowadzone
siły. Niepohamowanej sile uderze-
nia piechoty naszej nie zdołały one
się oprzeć. Broniąc się wytrwale,
cofał się nieprzyjaciel krok za kro-
kiem.

W szczególnie zaciętych walkach
wzięto szturmem Quero i położoną
na północy-zachód od niego Monte
Cornelle i wyparto nieprzyjaciela z
jego silnie wybudowanych stanowisk
na Monte Tomba. Niemieckie od-
działy szturmowe, oraz bośniacko-
hercegowiński pułk piechoty Nr 2
odznaczyły się przytem szczególnie.
1100 włosków wpadło do rąk zwy-
cięzców.

Nad dolną Piave walka ogniowa
wzmagała się chwilami do znacznej
gwałtowności.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

Przewrót w Rosji.

**Szczegóły walk bratobój-
czych.**

"Daily Chronicle" donosi z Pe-
tersburga, że wojska maksymalistów,
które pomiędzy Gatozyną a Carskim
Siołem rozbiły 1,500 kozaków Kie-
reńskiego, liczyły 16,000 ludzi. W
Moskwie walka rozpoczęła się 10
listopada. Wojska rządowe składały
się z 3,000 żołnierzy, kadetów i stu-
dentów. Posiadały one 3 działa, znacz-
ną liczbę karabinów i kilka karabi-
nów maszynowych. Z garnizonu, li-
czącego sto tysięcy ludzi, na stronie
bolszewików znajduje się około 15,000
ludzi. Rewolucyjny komitet wojsko-
wy ostrzeliwał z 15 dział centrum
miasta. Do 14 listopada zginęło prze-
szło 3,000 osób, przeważnie spokoj-
nych mieszkańców. Ciały całymi dnia-
mi leżały po ulicach. Katedra w Krem-
lu została zburzona, zaś cerkiew
św. Bazylego sptonęta.

**Maksymaliści o swojej poli-
tyce.**

Biuro korespondencyjne donosi
ze Sztokholmu: Komisja do spraw
zagranicznych komitetu centralnego
maksymalistów w Rosji ogłasza o-
świadczenie w sprawie zamierzonego
przez nią prowadzenia rosyjskiej poli-
tyki, w którym stwierdza, że wy-
mieniona partia stawia na porządku
dziennym zawarcie pokoju, ponieważ
nie pragnie ani o dzień przedłużyć
wojny. Oświadczenie to wskazuje,
że rządy angielski, francuski, włoski
i amerykański będą się prawdopodobnie
sprzeciwiały wzięciu udziału
w rokowaniach i zauważa, że rządy
państw centralnych w każdym razie
odważą gotowość rozpoczęcia ro-
kowań.

Przed wynikiem z tego nie-
czepności, że państwa środ-

kowe rzuca swoje dywizje z frontu
wschodniego na zachód, aby tam
przełamać opór wojska angielskiego
i francuskiego, nie zdola proletarijat
rosyjski ochronić Francji, Włoch i
Anglii, pozostających dalej w walce.
Natomiast musiałaby partia maksy-
malistyczna prowadzić wojnę w dal-
szym ciągu, gdyby państwa środkowe
miały zamiar przed rozpoczęciem
rokowań pokojowych jednostronnie
uregulować kwestję polską, kurlan-
dzką i litewską. Partja udziela
poza to wszystkim ludom Rosji za-
pełnej wolności co do decyzji, czy
pragną żyć wspólnie z rosyjskim
ludem, czy też od niego się odłą-
czyć.

Teror.

"Daily News" pisze: O tem, a-
żeby wojna domowa w Rosji roz-
strzygnięta była na polu walki nie mo-
że być już mowy, przynajmniej ta-
żeli chodzi o zwycięstwo kierunku
umiarkowanego. Przeciwnie wszy-
stko zdaje się przemawiać za tem,
że bolszewicy stanęli na twardym
gruncie.

Potwierdza się wiadomość, że
pałacu Zimowego bronili kobiece ba-
talion śmierci. Po zdobyciu gmachu,
żołnierze bolszewicy znęcali się nad
tymi kobietami.

Pierwszą czynnością Kaledina
po zajęciu Kijowa było skazanie na
powieszenie wszystkich tych, którzy
stawiali mu opór, między innymi
członków tymczasowego parlamentu
ukraińskiego.

Wyroki wykonano.

Manifest robotniczy.

Biuro Reutersa donosi z Peters-
burga pod datą 18 listopada:

Organ robotniczy opublikował
manifest, w którym domaga się wy-

puszczenia na wolność wszystkich
więźniów, porzucenia terroru, przywró-
cenia wolności prasy i poczynienia
zarządzeń mających na celu bezpie-
czeństwo publiczne. Następnie zaś
manifest domaga się, by radzie gmin-
nej oddano do dyspozycji dostateczne
siły zbrojne dla utrzymania po-
rządku.

Nowy mocarz.

Ostatnie doniesienia z Rosji gło-
szą częściej, niż dotychczas, iż Kie-
reński przegrał sprawę. Sztokholm-
ska "Tidningen" komunikuje, iż se-
kretarz prywatny Kiereńskiego przy-
był do Sztokholmu, zdobywszy wydo-
stać się z Rosji przy pomocy sfał-
szowanego paszportu. Potwierdza on
również wiadomość, iż Kiereński
zbiegł. Maksymaliści opanowali Pe-
tersburg. Wiadomości o udziale Kor-
niłowa w walce zaprzeczają, natomiast
ma być prawdą, że Kaledin zajął ob-
wód doniecki.

Akcia generała kozackiego Kale-
dina wysuwa się w doniesieniach co-
raz bardziej na plan pierwszy. Po
walce między Leninem i Kiereńskim
nastąpił okres walki między Leni-
nem i Kaledinem. Kaledin, według
doniesień z Petersburga, zamierza
prowadzić z Petersburgiem regu-
larną wojnę głódową. W tym też
celu zajął obszary węglowe obwodu
donieckiego.

Bez steru.

"Allgemein Handelsblatt" dowi-
duje się od Heralda Williama z Pe-
tersburga, iż Kiereński, straciwszy
zupełnie autorytet zbiegł. Lecz rów-
nież autorytet bolszewików jest
chwiczny; zdołali oni cokolwiek utwo-
rzyć rząd, pełniący władzę w Peters-
burgu, lecz nie są w możności rzą-
dzić całą Rosją. Machina rządowa
stanęła. Urzędnicy odmawiają jedno-
głośnie poświęcenia swej pracy dla
wiczrycielei.

Do Petersburga zbliża się wiel-
ka armia nie wiadomo jednak, w jak-
kich zamiarach. Inna wielka armia
idzie na Moskwę. W obozie Lenina
nastąpił rozłam. Pięciu ministrów u-
staąpiło ze swych stanowisk. Spusto-
szenia, wyrządzone w Kremle i w
petersburskim pałacu Zimowym, spo-
tęgały w obu partiach dążenie do
pokoju.

W Moskwie po dziesięciu gorą-
cych dniach przywrócono spokój, lecz
jest on jedynie symptomem wyczer-
pania i obawy, nie decyduje zaś wca-
le o zwycięstwie żadnej ze stron.

**Narada wszechsłowiańska
w Moskwie.**

Jak donoszą z Moskwy, rozpo-
częła się tam narada wszechsłowiań-
ska. W naradzie biorą udział repre-
zentanci: Polaków, Czechów, Słow-
ków. Na naradę zjechało się 2,000
osób, gości i delegatów. Na pierw-
szym posiedzeniu dn. 2 listopada
przemawiali przedstawiciele organi-
zacji słowiańskich. Narada przyjęła
uchwałę, w której wyrażono pewność
słowian w zwycięstwo koalicji, które
zadecyduje losy słowian.

Opinia dyplomatów.

Nowy sekretarz legacyjny po-
selswa rosyjskiego w Kopenhadze,
baron von der Wieth, który przy-
był z Petersburga, powiedział do
przedstawicieli dziennika "Politiken",
co następuje:

Opuszciliśmy Petersburg w ostat-
niej chwili, kiedy rule bolszewickie
już nam gwizdały koło uszu.

Co do Kiereńskiego — przedtem
widziano w nim zbawcę Rosji, teraz
jednak już tak nie jest. Wraj nasz
jest bliski upadku, stojąca w obliczu

jednego jedynego życzenia: pokoju za
wszelką cenę.

Rosja nie opuści jednak swych
sprzymierzeńców, a zdrowe siły na-
rodu dojdą prawdopodobnie znowu
do władzy.

Armia — pomimo wszystko —
nie jest zniszczona, aczkolwiek dła-
łalność bolszewików osłabia ją i nad-
weryła jej dyscyplinę.

Telegramy.

Scheidemann o Rosji.

DREZNO, 19.11. Na wiecu socjal-
demokratycznym, który się tu odbył
— Scheidemann wygłosił silną mo-
wę, w której m. in. o obecnej sytua-
cji w Rosji powiedział co następuje:
„Wszelkie zmiany nastrojów i
rządów, jakie miały miejsce, lub
przygotowują się w Anglii i Francji,
są to fakty stosunkowo bardzo drob-
nego znaczenia w porównaniu z
tem, co się obecnie dzieje w Rosji.

Tam rozgrywa się przyszłość Eu-
ropy na okres dziesiątków, a może
nawet całych setek lat. O ile Rosja
w przewrocie tym zostanie ponownie
wepchnięta na tory militarne — to
wtedy możemy skwitować z pięk-
nych projektów o powszechnem roz-
brojeniu. Przeciwnie zaś — jeśli Ro-
sia wybierze formę pokojowego i de-
mokratycznego państwa — wtedy
Niemcy poidą za jej przykładem i
wówczas nie znajdzie się mocy, któ-
raby mogła zakłócić pokój na kon-
tynencie europejskim — ba! na całym
świecie nawet.

Tego rodzaju starcie wielkich po-
tęg militarnych, jakie przeżywamy o-
becnie, będzie wtedy nie do pomy-
ślenia i ludy Europy będą miały za-
pewniony spokojny rozwój.

Dlatego jak najbardziej stanow-
czo przeciwstawiamy się wszelkim
planom aneksyjnym, bez względu,
czy skierowane są one na wschód
czy na zachód.

Cieszy nas to, że ludy Niemiec i
Austro-Węgier, z graniczącą z jedno-
myślnością zgodnością tak stanowczo
odpechnęły od siebie wszelkie plany
fabrykacji królów polskich, wielkich
książąt kurlandzkich czy książąt li-
tewskich, że ponowne podniesienie
tych projektów jest już nie do pomy-
ślenia.

Z narodem rosyjskim chcemy się
obecnie porozumieć w jakiej formie
ma być nadana wolność ludom oku-
powanych miejscowości, której im
nikt nie ma prawa negować. Doma-
gamy się takiego wyrównania ra-
chunków, przy którymby żywotne
interesy Rosji nie były traktowane
przez przyzmat chwilowego zwycię-
skiego stanowiska. Gdyż mieć taki
pogląd pod tym względem — to zna-
czy siać trwałą nienawiść pomiędzy
Rosją a Niemcami i przedłużać woj-
nę do nieskończoności.

Elekta zaburzeń w Zurychu.

ZURYCH, 19.XI. — Szwajcarska
Agencja Tel. donosi:

Do godz. 2-ej po południu dnia
wczorajszego ustalono następujące
liczby ofiar zaburzeń sobotnich:

Zabito 6 osób, w tem 3 mężczyzn
cywilnych, 2 chłopców i policjanta.
Ranton ciężko: kupca i 3 policjan-
tów. Aresztowano 30 osób. Wojska
pilnują porządku. Wczoraj nadeszły
dy Zurychu świeże transporty wojsk.
Komendę powierzono pułkownikowi
Reiserowi.

Godzina 2 po południu:

Dokonano dalszych aresztowań
zwłaszcza młodych ludzi, którzy byli

oficerów. Dziennik „Volksrecht“ ogłasza, że zapowiedziane na dziś wieczorem zebranie protestujące na placu Helwecji nie odbędzie się. Ma się za to odbyć ściśle poufne zebranie przedstawicieli stronnictw socjalistycznych i związków okręgu zurychskiego.

Godzina 5 po południu:

Zmarły trzy ofiary zaburzeń. W szpitalu kantonanym znajdują się ciężko ranni: kobieta i dwaj młodzieńcy w wieku 13 i 19 lat. Pozatem opatrzone przeszło 20 osób lżej rannych. Aresztowano dotychczas przeszło 80 osób.

W niedzielę wieczorem wzmogły się skupienia tłumów przed komendą miejscową. Wojsko wzywało do rozchodzenia się pod groźbą aresztowań. Przez wieczór wczorajszy aresztowano około 100 osób. Władza wojskowa wydała rozporządzenie, zakazujące wszelkich zebrań. Przekraczający zakaz mają być oddawani pod sąd wojskowy.

Stanowisko socjal-demokracji szwajcarskiej.

BERN, 19.XI.—Socjalno-demokratyczne zjednoczenie robotnicze komunikuje w wydanej przez się odezwie, iż socjalno-demokratyczna frakcja rady kantonowej i socjalno-demokratyczna frakcja wielkiej rady miejskiej w Zurychu nie mają nic wspólnego z zaburzeniami dni ostatnich.

Zjednoczenie robotnicze wzywa robotników, by unikali wszystkich, co tylko mogłoby doprowadzić do podobnych zaburzeń. Dzisiaj wieczorem na zebraniu delegatów zjednoczenia ma być omówione stanowisko względem tych wydarzeń. We wtorek po południu zostało zvolane w Zurychu posiedzenie zarządu stronnictwa socjalno - demokratycznego Szwajcarii.

Powrót kanclerza.

BERLIN, 19.11. Biuro Wolffa donosi: Dzisiaj rano przybył tutaj kanclerz Rzeszy, hr. Hertling.

Carson apostołem wojny.

LONDYN, 19.XI.—Naczelne kierownictwo całej propagandy wojennej dla wszelkich celów administracyjnych zostało powierzone Edwardowi Carsonowi.

Skon generała Maud.

LONDYN, 19.XI.—Głównodowodzący wojskami angielskimi w Mezopotamji, generał Maud, zmarł wczoraj.

Telegramy własne

Koleje losu.

AMSTERDAM, 19.11. (w.) „Times“ donoszą z Petersburga pod datą 16 b. m.:

We wtorek około godz. 6 wiecz. wojska maksymalistów wdarły się

do pałacu w Carskiem Siolu. Fakt ten wpłynął na upadek ducha wśród wojsk Kiereńskiego, stojących w Gieczynie. W środę przybył tam marynarz Dybienko, jako delegat maksymalistów i postarł się najpierw o nawiązanie kontaktu z kozakami, którym oświadczył następnie, iż są oni izolowani od innych wojsk. Podczas pertraktacji przybył delegat 5-ej armji i oświadczył, że o ile walka nie zostanie przerwana — wojska 5-ej armji wystąpią przeciw kozakom. Wkrótce potem kozacy zadecydowali aresztować Kiereńskiego, jako zdradcę. Podczas narad nad sposobami przeprowadzenia tego aresztowania, Kiereński jednak zdażył się przebrać za marynarza i uknął.

Kozacy wysłali za zbiegiem iskrowe depeze z prośbą o pomoc w poszukiwaniach Kiereńskiego.

Co opowiadają podróżni.

KOPENHAGA, 19.11. (w.) Wczoraj przybyli do Torneo dwa pociągi z Petersburga. W jednym z nich przyjechało czterech duńczyków, 2-ch francuzów i kurjer rosyjski. Podróżni, którzy jechali do Haparandy, opowiadali podobno, że przy ich wyjeździe w Petersburgu panował spokój. Konstatuje się jeno straszny brak środków żywności, gdyż gen. Kaledin zupełnie odciał wszelki dowóz do stolicy. W ostatnich dniach roze-

szła się pogłoska, że Kiereński został aresztowany. Twierdzą, że wśród narodu rosyjskiego objawiają się znów sympatie dla dawnego ustroju monarchicznego. Tymczasem spodziewane jest rychłe wprowadzenie dyktatury wojennej. Opowiadała również, że cały korpus wojsk z frontu, pod dowództwem komisji wojskowej, maszeruje na Petersburg w celu położenia kresu panowaniu maksymalistów. Armja ta przybyła podobno właśnie do Ługi, odległej o 150 km. od Petersburga.

Słabe widoki konferencji pokojowej.

BERLIN, 19.11. (w.) Jak informuje „Nordd. Allg. Ztg.“ — rząd niemiecki zajął wobec konferencji w sprawie trwałego pokoju stanowisko nader przychylnie i zagwarantował wydanie delegatom paszportów — przeciwnie zaś — zarówno Sonnino, jak i Balfour oświadczyli podobno, że paszportów nie wydadzą.

Cofnięty ładunek.

ROTTERDAM, 19.11. (w.) Wszystkie 39 statków, załadowanych piaskiem i żwirem, przeznaczonym dla Belgji, które przybyły w ostatnich dniach do Lobit, musiały zawrócić z powrotem do Niemiec, gdyż od 15 b. m. przewóz przez Holandję został wzbroniony.

Sprzedaz

Losów saskich
po cenie nominalnej
W KANTORZE WYMIANY
Samuel Weinberg,
Piotrkowska 58.

Główne wygrane: 500000, 500000, 300000, 200000, 100000 i wiele innych.

Cena 1/10 losu 5 marek.
Ciągnięcie 1-ej klasy 6 i 7 grudnia.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Agnieszka Polak zagubiła paszport niemiecki, wydany w m. Łodzi.

Berta Kronich zagubiła legitymację na kartę chlebową, wydaną w uczestku Aleksandrowskiego dla 3 osób.

Dywan bardzo mało używany do większego salonu, sprzedam zaraz. Wiadomość w adm. „Kurjera“.

Koń do sprzedania, ul. Piotrkowska 199, wiadomość u stróża.

Lucja Gałja i Karolina Gałja zagubiły paszporty niemieckie, wydane w m. Łodzi.

Nasienie rabarbaru tegorocznego zbioru do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w adm. „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37.

Poszukuje się fachowego sprzedawcy z kaucją do interesu kolonialno-spożywczego. — Piśmienne zgłoszenia z podaniem warunków skierować do Tow. Komand. „Hur-townia“ w Pabjanicach, ulica Kościuszki № 39.

Potrzebne panny do szycia. Srednia 45.

Potrzebne zdolne i podreżne panny do pracowni sukien, ul. Konstancyńska № 33. front. I piętro.

Potrzebne są zdolne panny do wykończania staników i bluzek o miary. Zgłaszać się mogą tylko zdolne Piotrkowska № 163, II p. front.

Wielki winiarski w różnych gatunkach po cenach najniższych poleca Bruno Rosenberg, Piotrkowska № 103.

zagubiła część dowodu № 179127 z Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31.

Zaginiony dowód № 19314 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zachodnia 31.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Anny Pa...

Zaginiona przesyłka na kartofle za № 2103, wydana z magistratu na imię Le... Musiałkiego i karta węglowa № 95 na korzec węgla na to samo imię.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Tadeusza Kubiszka.

Zaginiona legitymacja chlebową na 7 osób, wydana z 7 uczestku na imię Marceliego Dziedziczaka.

POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZKOWA

(posiadająca prawo emisji jednego miljarda marek polskich, gwarantowanych przez Rzeszę Niemiecką),

Centrala w Warszawie, Bielańska 10/12.

ODDZIAŁY:

w Częstochowie, róg Alei II i ul. Teatralnej,

w Łodzi, Piotrkowska 57,

w Sosnowicach, ul. Warszawska 6,

otwiera dnia 20 listopada 1917 roku dalszy Oddział
w KALISZU przy ulicy Wrocławskiej № 33.

Oddział ten załatwiać będzie następujące czynności bankowe:

- Lombardowanie papierów wartościowych,
- Dyskontowanie i inkaso weksli,
- Przekazy pieniężne w szczególności do Niemiec i z Niemiec.
- Otwieranie oprocentowanych rachunków bieżących.
- Przyjmowanie krótko i długoterminowych wkładów.

Roczne i półroczne
KURSY HANDLOWE
Stanisława Lipińskiego.
— Piotrkowska № 157. —
Wykłady rozpoczną już się rozpoczęły
Przedmioty wykładowe: buchalterja, arytmetyka handlowa, ekonomja polityczna, prawo handlowe, korespondencja i stenografja.
Kancelarja otwarta codziennie od 4 i pół do 7 w.

Mk. 1.50
PUD SUCHYCH ŁUPANYCH PIENKÓW
K. KAWECKI i S-ka
Przejazd 42/44.

Akuszerka
z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrucie, praktykująca 20 lat, przyjmuje dla pań przyjeżdż. osobny loka.
— Piotrkowska 182 m. 14 —

Lekcji muzyki (na fortepianie)
uczciwie na warunkach przystępnych. Niezależnym duże ustępstwa. Lekcje niedzielne. Benedykta 14. m. 28 lewa of. II piętro

Poszukuje się tokarzy.
Płaca od sztuki. Zarobek dobry.
Zgłaszać się ul. Piotrkowska 217 w portierni
Tow. Akc. J. JOHN.

RESZTKI
na ubiory i okrycia dams ię, męskie i dziecięce oraz sukna na kożuski i ubrania nuczniowskie i skautowskie chustki zimowe wyprzedate Piotrkowska 34, II piętro. front

Do sprzedania: klacz
3-letnia, maści szpakowatej, zrebrna. Wiadomość: w adm. nistrajni „N. Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37.